

Mieczysław Stosiak
działkowiec z Wałbrzycha

Wałbrzych, 11 lutego 2013 r.

Pan
Stanisław Huskowski
Poseł na Sejm RP

Panie pośle, jak przeczytałem w Gazecie Wrocławskiej z 4 lutego br. pański wywiad udzielony redaktorowi Wojciechowi Szymańskiemu o projekcie ustawy o ogrodach działkowych, to jestem już bez żadnych wątpliwości przekonany, że zespół posłów PO, który tę ustawę pisze, a szczególnie Pan, jesteście bardziej nadgorliwi, niż by to wynikało z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z lipca ubiegłego roku. Ja ten wyrok bardzo dokładnie przestudiowałem i nie ma tam ani słowa o tym, że Trzeba Polski Związek Działkowców zlikwidować. O tej likwidacji to mówią tylko posłowie PO, ale nie wszyscy. Pan zaś wraz ze swoim zespołem wyrwaliście się sami na ochotnika w swoim Klubie i szkoda, że Klub obdarzył Was zaufaniem, że stworzycie dla miliona działkowców, dla obywateli dobre prawo, nie gorsze niż mają teraz w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Nasz obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uwzględnia wszystkie uwagi i zastrzeżenia w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a także daje możliwość wyjścia z Polskiego Związku Działkowców tym, którzy nie chcą być zrzeszeni, a więc nie będzie zależności otrzymania działki od przystąpienia do Związku. Nasz projekt został wsparty ponad 924.000 podpisami obywateli RP. Pana projekt, gdyby go poddać takiej ocenie społecznej jak nasz, to zostałby potępiony chyba przez zdecydowaną większość obywateli.

Kilka razy czytałem Wasze propozycje do ustawy o ogrodach działkowych, bo nie mogłem uwierzyć, że ich autorzy nie dość, że nie mają żadnej prawniczej wiedzy, to zioną nienawiścią do Polskiego Związku Działkowców. Tak jakby ten Związek to był czymś z zewnątrz, obcy działkowcom. Opracowaliście bubla, który zamierza zniszczyć działkowców i ogrody działkowe. Za wszelką cenę zmierzacie do tego, aby zdusić ruch działkowców, a to wg Was jest możliwe tylko poprzez likwidację Związku, by wreszcie spełnić zadość deweloperom i różnym innym środowiskom przedsiębiorców, a także potomnym tych, którym krzywdę zrobił 67 lat temu dekret Bieruta. Tym sposobem wg Waszych propozycji zrobicie naprawdę wielką krzywdę działkowcom. Działkowcy bez swojego Związku będą bezbronnymi, bo kto będzie bronił ich praw i interesów? Kto obroni ogrody przed likwidacją na dowolne cele. Pan i pańska partia?

Z czego mają się modernizować i istnieć nasze ogrody, jak zakłada Pan w projekcie przepadek naszego majątku, który stanowi nasze własne pieniądze, które oszczędzaliśmy ze składek członkowskich. Przecież to zapowiedź ograbienia nas! Pan wie, co może się z naszym majątkiem stać, bo ma nauczkę z przeszłości PRL, kiedy to wyprowadził z banku majątek Solidarności tj. 80 milionów złotych i ukrył u wrocławskiego kardynała po to, by nie przepadł z chwilą jak skarb państwa go zgarnie. Dlatego w propozycjach pisze Pan, że nasz fundusz zgromadzony na szczeblu krajowym trzeba znacjonalizować. A po tej nacjonalizacji to ogrody nie ujrzą ani złotówki. Okradanie działkowców w aureoli prawa Pan zapowiada a w wywiadzie mówi Pan, że bardzo szanuje nasz wieloletni dorobek. Przecież Pan kłamie, ponieważ dobrze wie, że tym naszym dorobkiem, to nie tylko nasze gromadzone przez dziesięciolecia składki, które wg Pana propozycji mają nam przepaść. **Tym naszym dorobkiem jest przede wszystkim Polski Związek Działkowców.** Dzięki

Związkowi mamy jakąś tożsamość w naszym państwie i uczestniczymy w wykonywaniu zadań państwa jako społeczeństwo obywatelskie. My polscy działkowcy po prostu istniejemy w państwie i to jest nasz dorobek, a Pan chce to wszystko zniszczyć! Wstyd i hańba panie Pośle tak krzywdzić działkowców.

Jeżeli szanuje Pan nasz dorobek, to niech Pan zrezygnuje z udziału w pracach nad nową ustawą. Przynajmniej wyjdzie Pan z twarzą z tej własnej i obłudnej politycznej rozgrywki z Polskim Związkiem Działkowców.

My działkowcy nie mamy do zespołu PO, a szczególnie do Pana, Panie pośle najmniejszego zaufania. Jest Pan fizykiem z wykształcenia i dlatego pryncypia prawa są Panu obce i nigdy nie stworzy prawa zgodnego z konstytucją RP a tym bardziej zgodnego z oczekiwaniami działkowców. Poza tym wiemy, że nie zaakceptuje i nie uszanuje Pan tego, że działkowcy chcą nadal funkcjonować jako Polski Związek Działkowców, ponieważ ma Pan inne polityczne przekonania. A my z tymi przekonaniemami nie godzimy się.

Do wiadomości:

1. Marszałek Sejmu RP.
2. Przewodniczący Klubu Parlamentarnego PO.
3. Przewodniczący Platformy Obywatelskiej RP.
4. Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców.
5. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD.

